

WŁOCŁAWSKIE

Biblioteka Wojskowa
D. O. K. VIII
TORUŃ

Prenumerata
na miejscu mk.
450.000, na pro-
wincji i z odno-
szeniem do do-
mu 500.000 mk.

Ogłoszenia
za wiersz nonpa-
relowy pierwsza
strona 10000 m.,
druga i trzecia
8000 mk. czwar-
ta 6000 mk. Ogł.
drobne 4000 mk.
za wyraz, tłust,
druk, podwójnie,
najmniejsze ogł.
40000 m. Dla za-
graniczy ceny o
100% wyższe.

Adres Redakcji i Administracji: Księgarnia Powszechna, ul. Brzeska № 4. — Redakcja i Administracja otwarta od g. 10 r. do 3 i od 5 do 6 wiecz.
Redakcja rękopisów na... nie zwraca; nadsyłane bez oznaczenia honorarjum uważa za bezpłatne; prosi, by pisane były po jednej stronie. Ogłoszenia przyjmow. są do g. 12
REDAKTOR PRZ... CODZIENNIE, OPRÓCZ NIEDZIEL I ŚWIĄT, OD GODZINY 3-EJ. DO 4-EJ PO POŁUDNIU. — TELEFON REDAKCJI 26. № P. K. O. 61.783.

Do mieszkańców m. Włocławka.

Obchód rocznicy powstania listopadowego w czwartek 29 listopada b. r. w grodzie naszym dzięki udziałowi wojska odbędzie się w sposób wielce uroczysty.

Wzywam więc ogół mieszkańców miasta, aby przez udekorowanie domów flagami narodowymi dali wyraz głębokiego uczucia czci dla pamięci nieśmiertelnych bohaterów 30-go roku.

Włocławek, dnia 28-go listopada 1923 roku.

Prezydent (-) KRAUZE.

ZWIĄZEK LUDOWO-NARODOWY SEKRETARJAT OKRĘGOWY WE WŁOCŁAWKU.

W czwartek dnia 29 listopada 1923 r. o godz. 8-ej wieczorem w sali „POLONJA” przy ul. Gęsiej we Włocławku odbędzie się

Akademja Poselska

w której wezmą udział Pp.:

- Posel. dr. STANISŁAW KOZICKI
b. sekretarz Generalny Delegacji Polskiej na konferencji Pokojowej w Paryżu
Referat: „Polska polityka zagraniczna”.
- Posel adwokat STEFAN DOBRZAŃSKI Referat: „Naprawa Skarbu”
- Posel ks. prof. dr. MARCELI NOWAKOWSKI
Referat: „Siły moralne narodu”.

Bilety wejścia w cenie od 25 — 100 tys. mk. można nabywać w biurze Sekretarjatu Okręgowego przy ul. Kaliskiej Nr. 1 codziennie od godz. 12-ej do 2-ej po poł.

ŻYTO, PSZENICĘ, JĘCZMIEN

OWIES, ZIEMNIAKI ORAZ GROCH, PELUSZKĘ,
WYKĘ, LUBIN, SERADELĘ I INNE ZIEMIOPLODY

kupuje
DOM HANDLOWY
w Warszawie OLEJNIK i TARNOWSKI ul. Krucza 6.
AGENTURA WE WŁOCŁAWKU
ULICA ŻABIA 27, TELEFON 113.

Biada tym, którzy chcą jednego lata owoców...
Juljusz Słowacki.

W ROCZNICĘ POWSTANIA

(1830 — 29. XI. — 1923).

W szkole podchorążych dnia 29 listopada 1830 roku rozpoczęła się, jak codziennie o godz. 5-ej popołudniu, lekcja taktyki. Wykład był w pełnym toku, gdy do sali wpadli uzbrojeni, z dobytymi szablami oficerowie polscy z instruktorem podchorążych, Piotrem Wysockim, na czele. Ten ostatni grzmącym głosem zawołał: »Rodacy! Wybiła godzina zemsty. Dziś umrzeć lub zwyciężyć potrzeba! Idźmy, a piersi nasze niech będą Termopilami dla wrogów!« Podchorążowie zerwali się z miejsc, pochwycili

karabiny, które pośpiesznie nabili ostrymi ładunkami, jakie rozdał im porucznik Szlegel. W niespełna kwadrans młodzież ta stanęła w ordynku, gotowa do wymarszu. Było ich 168.

Tak rozpoczęła się historyczna »Noc listopadowa«.

Nie będę tu kreślił ogólnie znanego przebiegu powstania, które wybuchło z powodu nikczemnej polityki rządu rosyjskiego wobec Polaków. Powstanie 1831 r. zakończyło się, jak wiadomo, zupełną klęską. Zwycięski car, Mikołaj, po stłumieniu powstania

nie omieszkał wyrzucić straszliwej zemsty na Polakach za to, że chwycili za oręż w obronie wolności.

Rok 1831 zachował w tradycji narodowej urok dziwnego smutku i zarazem jakiegoś niezwykłego piękna... Smutny on — bo tyle szlachetnego zapału poszło na marne, bo nigdy nie mieliśmy tyle szans do wygranej, a nie umieliśmy z tego skorzystać; piękny — bo wspomnienie Stoczka, Wawra i Olszynki stanowi chlubną kartę w dziejach rycerskiego narodu.

Rocznica listopadowa pozostała i pozostanie nazawsze jedną z najdroższych dla nas dat i poruszać będzie głęboko i po wszystkie czasy serca Polaków! Bo choć niema nazwiska, około którego opłotał się legenda narodu, jak opłotał się około Kościuszki, — to jednak legendą opleciony został sam żołnierz 1831 r., ten wiarus, którego Wyspiański wyuczył tak cudnie w »Warszawiance«.

Upadek powstania stworzył bezmiar klęski, w dziejach świata nieznaney dotąd, nigdy bowiem tak straszliwa niedola nie była udziałem organizmu, tyle żywotnego, takimi zapasami uczucia obdarzonego, co naród polski! Nieszczęścia jednak poniesione stały się źródłem nowego życia, promienniejszej energii narodowej, gorętszego idealizmu. Stworzyły one na emigracji wspaniałą poezję polską,

pełną wzruszającej powagi, niezwykle gorącego uczucia i entuzjazmu.

Polska myśl filozoficzna, wiążąc się wokół problemu upadku słusznej sprawy naszej, usiłowała przeniknąć niezbadane zamiary Boże. »Dlaczego sprawiedliwa i niewinna Polska cierpi? Dlaczego gwałt i podłość odniosły tryumf?« Palące te zagadnienia żywo poruszały umysły, tęskniących za Ojczyzną emigrantów.

Od pograżenia się w otchłani zwątpienia i rozpaczury uratował wielu mesjanizm Towiańskiego. Mesjanizm dał zadowalającą w zupełności naszym wielkich wieszczów odpowiedź na bolesne pytanie: »Dlaczego Polska utraciła byt polityczny? dlaczego naród pozostaje w udęcie i niewoli?« — Bo jest »Chrystusem narodów«, »wybrańcem Bożym«, mającym specjalną misję wśród ludów, musi więc za przykładem Mesjasza cierpieć i męczeństwem wywalczyć ludzkości pełne blasku wyzwolenia.

Nie wyznajemy błędnych mrzonek mesjanistycznych! Jak słusznie mówi Stanisław Tarnowski, przyrównywanie Polski do Chrystusa, przypisywanie naszej Ojczyźnie jakiejś męczeńskiej misji, nie wytrzymuje krytyki. Zbawiciel cierpiał za grzechy ludzkości, naród polski — za swoje, a przyznać trzeba, że mieliśmy ich aż nadbyt dużo... My to przedewszystkiem jesteśmy winni, że spotkała nas w końcu tak okrutna tragedia. Zgubiły nas: nieokiełznana niczem swawola, ciągle swary i waśnie (jaka nauka dla dzisiejszego pokolenia!), ambicje i ambicyjki samolubnych jednostek, a w roku 1831 szczególnie — niedołęstwo i brak wiary w wodzach armji.

Dopiero po wiekowej niewoli przed 5 laty odzyskaliśmy tak upragnioną przez dziadów, ojców i nas samych wolność i niepodległość i to wówczas, gdy trzej kaci Polski: Rosja, Austria i Prusy, zostali rażeni, jak gromem, wszechpotężną dłońią Stwórcy! Sprawiedliwości dziejowej stało się za- dość... I oto, jak pięknie mówi poeta,

Wstała Polska z grobu —
Narodów chorąży
I nad nami znów swobodnie
Orzeł biały krąży!

Tadeusz Fopp.

KSIEGARNIA Powszechna we Włocławku

POLECA W WIELKIM WYBORZE

ŚWIECE

WOSKOWE, PÓLWOSKOWE I STEARYNOWE

• tak kościelne jako też stołowe i powozowe. •

Stolica Apostolska a zabór dóbr kościelnych.

Komisja rolna uchwaliła rezolucję, wzywającą Rząd, aby w przeciągu czterech miesięcy przeprowadził rokowania ze Stolicą Apostolską w sprawie zaboru ziemi kościelnej.

Jaki będzie wynik owych pertraktacji, przesądzać nie można. Jednakże historia Kościoła uczy, że Stolica Apostolska zawsze energicznie broniła prawa własności Kościoła, a w razie bezprawnego zaboru mienia kościelnego, stanowczy zakładała protest i nie wahała się zabór majątku kościelnego, bez uprzedniego porozumienia z Rzymem dokonany, nazwać rabunkiem i bezprawiem.

Kiedy zaś rządy po samowolnie dokonanej sekularyzacji wszczęły rokowania ze Stolicą Apostolską, wtedy zawsze Rzym demagał się oddania Kościołowi ziemi, jako niezawodzącego nigdy źródła dochodu na pokrycie wydatków kościelnych.

Tak n. p. po dokonaniu przez króla pruskiego w początku dziewię-

nastego wieku zaborze ziemi kościelnej w dzielnicy wielkopolskiej, Stolica Apostolska zawierając konkordat w r. 1821 postawiła żądanie: iż rząd pruski spłaci dług ciążący nań z powodu zaboru dóbr kościelnych w formie przydzielenia potrzebnej ziemi biskupstwu, kapitułom i innym instytucjom djecezjalnym.

Rząd pruski przyrzekł spełnić to żądanie Papieża, lecz później warunkowo tego nie spełnił tłumacząc się, że stan finansów państwa na takie uregulowanie sprawy nie pozwala.

Ojciec św. Pius XI w r. 1919, kiedy jako nuncjusz w Warszawie był świadkiem walk o reformę rolną na arenie sejmowej, niedwuznacznie oświadczył, że ziemię uważa za jedynie pewne i trwałe uposażenia duchowieństwa i wyraził nadzieję, że reforma rolna przeprowadzona będzie w Polsce nie z krzywdą Kościoła i duchowieństwa.

List pasterski ks. biskupa krakowskiego.

Ks. biskup krakowski o wypadkach 6-go listopada.

Ks. biskup Adam Sapieha ogłosił list pasterski, w którym zajmuje jasne i zdecydowane stanowisko wobec smutnych wypadków 6-go listopada. List pasterski poruszył do głębi cały katolicki i polski Kraków, będąc wyrazem jego bólu patriotycznego i chęci naprawy tego, co się stało.

Najważniejsze ustępy listu brzmią: „Krwawe wypadki ostatnich dni były tylko płomieniem tego ognia, który się tlił pod zgłiszczami. Były następstwem tego, co oddawna się przygotowywało... A czemuż to Kraków właśnie stał się ogniskiem tej niszczącej roboty? Oto tu od szeregu lat panował się płaski oportunizm... Poblązano wszelkim choćby najszkodliwszym poczynaniom...

Gdzieindziej wojna uwydatniła obok obniżenia moralnego także porwy bohaterkie. U nas została ona męty i osad trujący, bo ci, co nie nadstawiali na niebezpieczeństwo własnej osoby, zwykle polowali na zyski w ogólnym przewrocie. Wielu poszło za przykładem Żydów, a chcąc ich naśladować, wpadli w ich ręce.

I oto co się stało. Okryliśmy się

wstydem i hańbą w oczach całej Polski i zagranicy. Zniważono majestat Ojczyzny, zdeptano prawo Boże i winni są nie tylko ci, co splamili ręce krwią bratnią, ale winni są wszyscy, co latami przygotowywali te stosunki, co bezczynnie nie zaradzili złemu...

Mamy przeto prawo i obowiązek wołać do wszystkich i zaklinać wszystkich, by się ocknęli, stanęli do czynu, pokutowali, zadośćczynili...

Jesteśmy winni całemu narodowi zadośćuczynienie i naprawę zgorzienia. Zaatakowano państwo w jego podstawach, ale równocześnie rzucano się zawzięcie na Kościół; dlatego też w wierze naszej świętej, w sumieniu, w miłości Ojczyzny szukać winniśmy środków zaradczych.

Ufny w Bogu, „który mocen jest uczynić, aby obfitowała w nas łaska“, ufny w skarby, jakie On włożył w dusze wasze, gorąco błagam Dawcę wszelkiego dobra, by te smutne i bolesne przejścia wstrząsnęły wami, obudziły was do czynu i byśmy poznali „ten dzień nasz, to jest ku pokojowi naszemu.“

Szerzenie demoralizacji.

Dowodem moralnego upadku naszego społeczeństwa, przypominającego coraz żywiej stosunki w Bolszewii, jest zgnilizna, szerzona jawnie i najzupełniej bezkarnie przez żydowskie kinematografy. Oto w jednym z kin włocławskich pokazywano przez szereg dni obraz p. t. „Nasza bolączka“, przedstawiający rozwój u mężczyzn

i kobiet chorób wenerycznych, jak: rzerączki, przymiotu i t. p.

Obraz, przeznaczony wyraźnie dla żołnierzy, obraz, który winien być demonstrowany w zamknięciu, w koszarach i to po wyrzuceniu plugawych scen (jak pobyt żołnierzy w lupanarze i szprycowanie zapobiegawcze przed zarażeniem się po wyjściu z lu-

Franciszek Wieczorkowski

Nowy Rynek Nr. 9.

Już nadeszły skóry!

Prasowe, troki suche i surowcowe, podszwy, karki, boki i surowiec. Ceny umiarkowane.

panaru) — wystawiany był przez kilka dni przez żyda publicznie dla starych i młodych, ba, w poniedziałek nawet specjalnie dla męskiej młodzieży szkolnej, a potem dla dziewcząt (sic!).

Dzieje się to pod firmą niby »zwalczania chorób wenerycznych«, a właściwie szerzy się wśród dziatwy zgorzienie i niesłychaną wprost demoralizację! Żydzi — właściciele domów nierządu, wydawcy pornograficznych książek i kart, handlarze żywym towarem, sprzedawcy różnych przyrządów rybich i gumowych, zachęcających do rozpusty — zwalczają rozpustę i choroby weneryczne... Ktoby w coś podobnego uwierzył? A jednak wierzą nasze »pocziwe« i »dobre« władze, dają żydowi koncesję na publiczne wystawianie podobnych »obrazów« i żyd, z cynizmem śmiejąc się z głupoty gojów, znieprawia dusze chrześcijańskiej dziatwy i robi »złote interesy«.

Jak żydowstwo niez mordowanie pracuje nad zdemoralizowaniem naszej młodzieży, ażeby zgnile społeczeństwo polskie mniej odporne było na zakusy judaizmu, świadczy inny jeszcze obraz p. t. »Hygiena małżeństwa«, demonstrowany w warszawskich kinach. Oto treść tego pod firmą »małżeństwa« propagowanego plugastwa: »Proces zapłodnienia i rozwoju zarodka. Ciąży. Poród« i t. d.

Przebóg! Do czego już dochodzi w państwie polskim? Toć przecież za podłych rządów pruskich była jakaś cenzura kinematografów, które teraz stają się salami anatomicznymi. I jakże potem dziwić się podnieceniu płciowemu naszej młodzieży, która niszczy, zabija swoje nierozwinięte jeszcze organizmy...

Doszliśmy już do takiego znieprawienia umysłu i dezorientacji w dziedzinie etyki, że cenzura »polska« puszcza ohydne obrazy, nauczycielstwo prowadzi na nie dziatwę szkolną, a w Warszawie niema pisma, któreby to łajdactwo i świństwo żydowskie po imieniu napiętnowało! Są nawet gazety polskie i to »narodowe«, które reklamują te bezczeszczenia.

Jeżeli rząd i społeczeństwo nie odprą niecznych zakusów wrogów Chrystusa i Polski, zginiemy w trzęsawisku moralnej i fizycznej zgnilizny...

Polonus.

Ze świata.

Demonstracje antypolskie w Sowdepji.

»Gazeta Lwowska« donosi z pogranicza polsko-sowieckiego, że według wiadomości jakie nadeszły z Moskwy, ogłoszenie oficjalnego komunikatu rządu sowieckiego o zerwaniu rokowań rosyjsko-polskich, prowadzonych przy udziale delegata Koppa, wywołało nowy szereg gwałtownych napałów i demonstracji antypolskich. Dnia 18 b. m. odbyła się w Moskwie wielka antypolska demonstracja, a równocześnie przerwano wszelką pracę w komisjach sowiecko-polskich i dokonano masowych aresztowań wśród obywateli polskich oraz optantów. Komisarjat dla spraw zagranicznych wystosował do reprezentanta polskiego w Moskwie pismo z żądaniem natychmiastowego usunięcia szyldu z lokalu polskiej komisji repartycyjnej. Niemal we wszystkich dziennikach moskiewskich ukazały się artykuły, ostro atakujące Polskę.

MYSŁI.

Na tchórze najsrożej napadają tchórze,
z warjata najgłośniej naśmiewają się
warjaci i głupcy, człek rozumny po-
[blażliwy jest.

A. Mickiewicz.

W człowieku niema nic doskonalszego
[nad medoskonalość.

Wincenty Kadłubek.

Jaki wiek, jacy ludzie, taki rodzaj
[chwały.

Koźmian.

Zaraza ziemniacza w Morawskiej Ostrawie.

Konsulat Rzpłitej w Morawskiej Ostrawie na Śląsku Cieszyńskim nadesłał zawiadomienie, o panującej chorobie raka ziemniaczanego. Wobec powyższego wydany został zakaz wywozu ziemniaków z powiatów nawiedzonych chorobą. Najbardziej zarażone są powiaty: kulczyński, Morawska Ostrawa i bilowiecki.

Upadek wywozn angielskiego.

Otwierając kampanję wyborczą, Lloyd George wygłosił pierwsze przemówienie w Narthampton. Oświadczył on, że istotną przyczyną bezrobocia w Anglii jest zubożenie nie tylko kupiectwa angielskiego, ale i tych, którzy w Anglii kupowali. Anglia sprzedaje w Europie o 60 milionów funtów szterlingów mniej niż przed wojną. Europa nie jest w stanie kupować w Anglii, dlatego koniecznym warunkiem poprawy sytuacji w Anglii jest odbudowa Europy, gdyż wtedy kupcy europejscy przyjadą po zakupy do Anglii.

Zwyżka papierów polskich w Wiedniu.

Dowiadujemy się, że do ostatniej zwyżki papierów polskich na giełdzie wiedeńskiej, jaką obecnie obserwujemy, przyczyniła się i ta okoliczność, iż rozmaite firmy sprzedały przed kilku tygodniami znaczne pakiety polskich efektów in blanco, w nadziei otrzymania efektywnych sztuk z Polski po niższym kursie.

Upadek Alberta.

BERLIN 28.XI Pat. Dr. Albert dziś w południe zrzekł się misji utworzenia gabinetu.

Konferencje.

BERLIN 28.XI Pat. Prezydent republiki, który wczoraj nie przyjął przedstawicieli klubów mieszczańskich, dzisiaj oświadczył gotowość odbycia z nimi konferencji.

Tworzenie gabinetu.

BERLIN 28. XI. Pat. Sprawa kryzysu gabinetowego wyjaśniła się dotychczas o tyle, iż w chwili obecnej jest pewnym, że gabinet pozaparlamentarny nie ma widoków powodzenia. Dzień dzisiejszy wypełniły narady stronnictw mieszczańskich, z wyjątkiem demokratów, nad sprawą utworzenia bloku stronnictw mieszczańskich. Inicjatywa w tej sprawie miała wyjść ze strony bawarskiej partji ludowej.

BERLIN 28. XI. Pat. Po zrzeczeniu się przez dr. Alberta misji utworzenia gabinetu, jak słyhać w kołach parlamentarnych, podjęte zostały rokowania w celu utworzenia rządu na podstawie parlamentarnej. Jako kandydat na stanowisko kanclerza wymieniamy jest przywódca bawarskiej partji ludowej, Leicht.

RYNEK PIENIĘŻNY.

WARSZAWA, 27. XI.

Funt angielski	16.100.000
Dolar	3.600.000
Frank szwajcarski	648.500
Frank francuski	205.000
Korona czeska	106.000
Korony austriackie (100)	52.00

Co niesie dzień?

LISTOPAD
29
CZWARTEK

Dziś: Saturnina b. i m.
Słow.: Przemysława.
Jutro: Andrzeja ap.

Wschód słońca o g. 7.13
Zachód o g. 15.43
Wsch. księżycy o g. 21.22
Zachód o g. 11.24.

Spostrzeżenia Stacji Meteorologicznej we Włocławku.

Listopad	godzina	ciśnienie powietrza w mm/700+	temperatura w stopniach Celsjusza	zachmurzenie niebieskie 0-10	Kierunek i szybkość wiatru w mtr/sek.
27	21	54,9	-1,6	8	C - 0
28	7	58,1	-11,0	10	C - 0
28	13	58,1	-3,4	0	C - 0

W dniu 26 listopada najwyższa temperatura wynosiła -0,5°, najniższa 8,4°. Opad: nie było.

„Konrad Wallenrod” i „X pawilon”. Przypominamy, że dziś, t. j. w czwartek, w sali teatru „Nowości” będą wystawione dwie sztuki pod powyższymi tytułami.

„Wieczór listopadowy”. Dnia 29. XI. b. r. o godz. 6 1/2 wieczorem w sali aktowej Gimn. Ziemi Kujawskiej odbędzie się „Wieczór listopadowy” urządzony staraniem Wydz. Miejsc. Samopomocy Uczniów. W wieczorze biorą udział szkoły średnie. Program przedstawia się b. interesująco. Bilety od 50 do 300 tys. można otrzymać od uczenia i uczniów, lub też w dniu przedstawienia przy kasie.

Akademja poselska. W dniu dzisiejszym o godz. 8-ej wieczorem odbędzie się we Włocławku w sali „Polonia” przy ul. Gesiej wielka akademja polityczna na której wygłoszą referaty pp.: poseł dr. Stanisław Kozicki b. sekretarz generalny delegacji Polskiej na konferencji Pokojowej w Paryżu, o naszej polityce zagranicznej — pos. adw. Stefan Dobrzański o naprawie skarbu oraz poseł ks. prof. dr. Marceja Nowakowski o siłach moralnych narodów. Wejście za biletami, które w cenach 25, 50 i 100 tys. mkp., można nabywać w biurze Sekretariatu Okręgowego Zw. Lud. Narod. przy ul. Kaliskiej nr. 1 od 12-ej do 2-ej p. poł. Ze względu na poważne chwile, jakie przeżywamy, aktualność tematu oraz popularność referatów, winien zainteresować szerszy ogół mieszkańców naszego miasta, miślący narodowo i interesujący się naszym życiem politycznym.

Odłożenie odczytu. Zapowiedziany na środę dn. 28. XI. odczyt p. A. Byszewskiego o powstaniu listopadowym, wskutek choroby prelegenta został odłożony na sobotę t. j. na dzień 1 grudnia.

Kwesta na Uniwersytet Lubelski. Niedzielną kwestą na Uniwersytet Lubelski, urządzoną przed katedrą i klasztorem O. J. Reformatów dała 12,226,500 mk. Po dołączeniu ofiar, zebranych tegoż dnia w katedrze na tacę a udzielonych laskawie na Uniwersytet przez ks. Prałata P. Czaplę, ogólna suma wyniosła 20,498,500 mk. i została przesłana do Lublina.

Wszystkim Szanownym Paniom, które zajęły się laskawie powyższą kwestą i wszystkim, co się przyczynili swym groszem do poparcia tej katolickiej wszechniczy składam serdecznie „Bóg zapłać”.

K. H. Kaczorowski.

Urlop. Nadkomisarz P. P. i komendant Policji starosta włocławskiego p. St. Miciński, zaczął korzystać z ośmiodniowego urlopu. Zastępuje komendanta aspirant P. P. p. Cieślowski.

Redukcja. W Starostwie włocławskim zredukowano 6 urzędników, w tem 4-ch z Sejmiku powiatowego.

Podwyżka. Pracownicy fryzjerscy otrzymali 150 proc. podwyżki.

Z targu. 27 listopada z powodu jarmarku w Nieszawie dowóz był słaby.

korzec żyta	5.500.000
„ jęczmienia	5.500.000
„ owsa	4.500.000
„ grochu polnego	8.000.000
„ kartofli	1.200.000
„ sliwek	20.000.000
za kopę kapusty	800.000
za funt masła	500.000
za mendel jaj	600.000
za litr mleka	100.000
snopek słomy	40.000
furka torfu	2.800.000

Aprowizacja podniosła cenę worka 100 kilowego cukru kryształu na 23 i pół miliona, a takiego samego worka kostki na 36 milionów marek.

Sledzie zdrożały. Beczka sledzi zwykłych kosztuje obecnie 38 milion., a norweskich 52 miliony marek.

Sprzedż papierosów na sztuki została zakazana rozporządzeniem Ministerstwa Skarbu. Wobec czego, jak donosi Związek Branży Tytoniowej, wolno obecnie sprzedawać papierosy tylko w oryginalnych opakowaniach.

Komu może być udzielone zezwolenie na uprawę tytoniu? Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dnia 3 października 1923 r. L. 15781/IX/23 powiadamia, że według art. 6 ustawy o uprawie tytoniu (Dz. Ust. R. P. № 47 poz. 409) zezwolenie na uprawę tytoniu może być udzielone tylko rolnikom, którzy zobowiążą się odsprzedać cały wyprodukowany tytoń Skarbowi Państwa; wobec tego uprawa tytoniu dla własnego użytku niemożna być nadal dozwolona i począwszy od 1924 roku bezwzględnie jest zakazana. Wszystkie szczegóły, dotyczące uprawy tytoniu dla potrzeb monopolowych, zamieszczone będą w rozporządzeniu o uprawie tytoniu w 1924 r., które w najbliższym czasie będzie ogłoszone.

Z sądu okręgowego. W dniu 19 b. m. sąd okręgowy pod przewodnictwem sędziego p. Szalewicza, w asystencji sędziów pp. Piaszczyńskiego i Zdorowienki rozpatrywał sprawę karną przeciwko revisorowi akcyzowemu Bronisławowi Kobielskiemu o zastrzelenie w dniu 28 maja 1921 r. na polach wsi Belszowa (gm. Osiecin) kontrabandzisty Marcina Kiełkowskiego. Po zbadaniu świadków i biegłych, przemówieniu przedstawiciela prokuratora p. Kawczaka i po obronie adwokata p. Urbańskiego, sąd wydał wyrok uniewinnający urzędnika akcyzowego Bronisława Kobielskiego.

Olbrzymia kradzież. W dniu 24 listopada służąca państwa A. G., zamieszkała przy ul. Stodólnej № 19, korzystając z nieobecności swych chlebodawców ukradła kosztowną biżuterię damską i uciekła. Zawiadomiona o powyższym ekspozytura sledcza zajęła się śledztwem. Wynikiem energicznie prowadzonego śledztwa było zatrzymanie na ulicy naszego miasta w nocy z dn. 24 na 25 b. m. włóczącej się służącej. Po przyprowadzeniu „Stanisławy” do biura ekspozytury sledczej i zrewidowaniu jej, znaleziono przy niej około 40 milionów gotówki. Indagowana służąca przyznała się do kradzieży, wskazując pasera który nabył od niej skradzioną biżuterię której wartość wynosi półtora miljarde marek. Złodziejka powędrowała do więzienia, biżuterję, paserowi odebrano.

Los Ikara spotkał miejscowego kupca Aleksandra Służewskiego zam. przy ul. 3 Maja № 36. Za pobranie horrendalnie wysokiej sumy za litr nafty został on aresztowany w dniu 26 listopada. Ten z polskim nazwiskiem „Służewski”, który miał takie „górne” tendencje, spadł tak nisko, bo aż na... Gesia.

Aresztowanie. Funkcjonariusze P. P. zatrzymali niejakiego Michała Smigielskiego zam. przy ul. Mokrej Nr. 13. Zatrzymany nie mógł się wy-

legitymować dowodem osobistym, gdyż takowego nie posiadał — natomiast wylegitymował się posiadaniem wytrychu, łomu, oraz innych złodziejskich utensylii. Smigielskiego oddano do dyspozycji sędziego sledczego.

Zatrzymanie. Miejscowy Urząd sledczy zatrzymał poszukiwanego przez Sąd Okręgowy w Płocku Tadeusza Rydzynskiego i odesłał go do Płocka.

Echa wypadku. Niefortunnym pasażerem, który wyskakując z biegnącego pociągu pod stacją Nieszawa rozbił sobie głowę, jest mieszkaniec Dobrego Czesław Dominik. Ciężko zranionego przywieziono w poważnym stanie do szpitala św. Antoniego we Włocławku.

Owce do odebrania. W Komisariacie policji państw. przy ulicy Kościuszki № 5 są do odebrania dwie owce, które zatrzymano walążące się po mieście. Właściciel po udowodnieniu prawa własności może owce odebrać.

Do odpowiedzialności został pociągnięty dzierżawca rogatki brzeskiej przy ul. Kaliskiej za pobieranie rogatkowego w wysokości niezgodnej z taryfą.

Kradzież. Z bryczki p. Wojciecha Kotlarskiego, zamieszkałego we wsi Kawenczynek starostwa nieszawskiego, złodzieje skradli chustkę. Miejscowy urząd sledczy, zajął się poszukiwaniem sprawcy kradzieży.

Do odebrania. Na posterunku policyjnym Dolnego Szpetala są do odebrania cztery gęsi. Właściciel po udowodnieniu prawa własności może takowe odebrać.

Z OKOLIC.

Wybory do Rady Miejskiej w Płocku odbyły się 26 listopada 1923 r. 13 mandatów otrzymała grupa narodowa, P. P. S. — 9, N. P. R. 2, blok żydowski 2 i I mandat otrzymał Bund.

Z KRAJU.

Związek socjalistów w Sejmie. Według pogłosek, narazie niesprawdzonych, w Sejmie tworzyć się ma związek socjalistów wszystkich narodowości. Do związku należeć mają grupy: polska (41), ukraińska (7), białoruska (5) i niemiecka (3). Członkowie związku mają mieć wolną rękę w sprawach narodowościowych.

Zarząd klubów „Wyzwolenia” i „Jedności Ludowej”. Dn. 26 b. m. dokonano wyborów do głównego zarządu Związku Polskich stronnictw ludowych „Wyzwolenia” i Jedności Ludowej. Prezesem został Jan Dąbski, vice-prezesami pp.: Stolarski, Bagiński i Chomiński. Sekretarzami pp. Pankiewicz i Kulsiwicz. Prezesem klubu sejmowego połączonych stronnictw został pos. Thugutt, vice-prezesami pp.: Jan Dąbski, Rudziński i Putek, sekretarzami pp. Wojewódzki i Fijałkiewicz. W ten sposób nowy ten klub sejmowy będzie posiadał 60 członków.

Redukcja urzędników. Stosownie do zarządzenia nadzwyczajnego komisarza oszczędnościowego zwolniono w centrali ministerjum kolei dalszych 10 proc. urzędników, czyli 42 osoby, w tym 30 osób urzędników i 12 osób funkcjonariuszy niższych.

Zwolniono przede wszystkim kobiety zamężne oraz takich, co do których wiadomo było dokładnie, że znajdują się w dobrych warunkach materialnych. Zwolnienie nastąpiło z dn. 1 grudnia; zwolnieni otrzymali 3-miesięczną odprawę, o ile nie nabyli praw emerytalnych.

Dotatek stołeczny dla urzędników. Na ostatnim posiedzeniu Rady Ministrów uchwalono przyznać urzędnikom państwowym w stolicy dodatek stołeczny w wysokości 20 proc., płatny dla wszystkich kategorii w urzędach centralnych.

Dodatek ten stosowany będzie po

wejściu w życie nowego systemu regulowania poborów urzędniczych, przepisane nową ustawą sejmową.

Traktat handlowy polsko-angielski. W dn. 26 b. m. podpisany został w M. S. Zagr. przez p. mia. Dmowskiego i p. min. przemysłu i handlu Szydłowskiego oraz przez posła angielskiego p. Max Millera traktat handlowy polsko-ang.

Wyjazd doradców p. Hiltona Younga. Dowiadujemy się, że doradcy p. Hiltona Younga pp. Penon i Nikson mają w najbliższych dniach opuścić Warszawę. Ewentualny ich powrót uzależniony jest od powrotu p. Younga.

Szósty dzień sprawy Wieczorkiewicza i Bagińskiego. Obciążające zeznanie świadków. — Czerwony sztandar po wybuchu w Cytadeli. W szóstym dniu rozprawy przeciw Wieczorkiewiczowi i Bagińskiemu zeznawał bardzo obciążająco dla Bagińskiego sierżant Rybiński z laboratorium chemicznego w Cytadeli. Twierdzi on, że żelatyna figurująca w charakterze dowodów rzeczowych, była w posiadaniu Bagińskiego. Następnie zbadano trzech uwięzionych żołnierzy, którzy twierdzili, że Bagiński i Wieczorkiewicz po wybuchu w Cytadeli śpiewali „Gzerwony Sztandar”.

Falszywe dolary. W Białej przytrzymano Józefa i Czesława Ciszów z Sosnowca, oraz Fiszla Finkelszteina. Nueyma Goldwasera, Icka Szora i Joela Bitelmana z Białej Podlaskiej, u których znaleziono 10 sztuk falszywych 20-dolarowych banknotów.

Z Poznania. Zjazd oficerów rezerwy ziem zachodnich Rzeczypospolitej polskiej powziął uchwałę następującą:

„Zgromadzeni w Poznaniu oficerowie rezerwy ziem zachodnich Rzeczypospolitej polskiej na walnym zebraniu uchwalili wobec smutnych i bolesnych wydarzeń w dn. 6-ym b. m. w Krakowie, wyrazy czci dla poległych i rannych żołnierzy, którzy polegli na ulicach Krakowa w chwili, kiedy stanęli w obronie praw Najjaśniejszej Rzeczypospolitej polskiej. Zarazem wyrażamy pogardę dla tych, którzy w swej zbrodniczej zuchwałości w krwi tej umaczali ręce. My, oficerowie rezerwy zachodnich ziem Rzeczypospolitej polskiej zasyłamy do rządu prośbę o poczynienie jaknajdokładniejszego śledztwa w sprawie tej zbrodni i o najsurowsze ukaranie winnych. Oświadczamy, że rząd nasz zawsze i bezwzględnie może liczyć na naszą współpracę i jaknajdalej posunięte ofiary dla uszanowania praw naszego państwa. W zamian jesteśmy przekonani, że jako wojownicy, którzy walczyli na wszystkich krancach ojczyzny naszej o wolną i niepodległą Polskę, mamy prawo żądać, aby rząd nie dopuścił więcej do podobnych jak krakowska, zbrodni, które państwu i wszystkim obywatelom narodowo myślącym przynoszą nieobliczalne szkody. Będąc przeciwnymi wprowadzeniu polityki do wojska, żądamy rozwiązania P.O.W. i Strzelca, jako organów politycznych, a przeto dla państwa szkodliwych.”

Z Krakowa. Dochodzenia w sprawie krwawych zająć d. 6 listopada — jak pisze Ilustrowany Kurjer Codzienny — toczą się dalej. Zebrany dotychczas materiał jest bardzo obfity. Z zeznań niektórych aresztowanych wynika podobno, że już przeddzień krwawych wypadków dawano im broń. Wśród aresztowanych znajduje się Julian Redlich, rzeźnik, lat 28, podejrzewany o to, że strzelał do rotmistrza Bochenka. Aresztowany jest również znany na bruku krakowskim dr. B. Drobner. Ogółem aresztowano 41 osób.

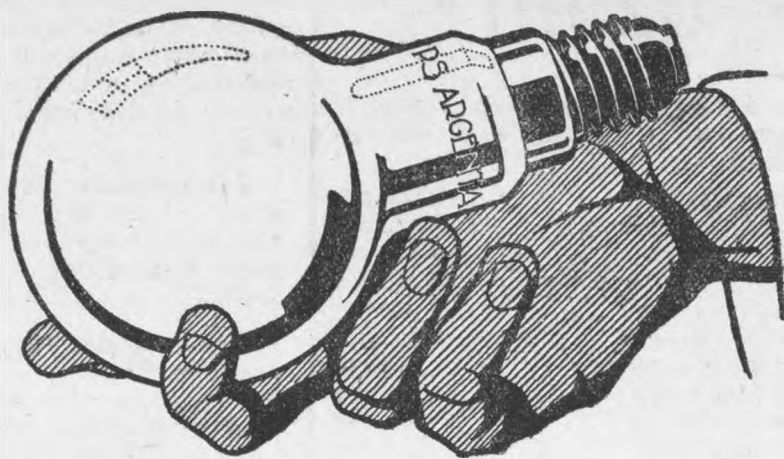
Na sezon gwiazdkowy

Ozdoby i świece choinkowe

SĄ DO NABYCIA

w Księgarni Powszechnej.

CHRONI
WZROK,



OSZCZĘDZA
PRĄD

PHILIPS ARGENTA

TELEGRAMY.

Polska w sprawie przyjazdu kronprinza.

PARYŻ, 28.XI. (PAT). Posel polski w Londynie Skirmunt przyłączył się w imieniu rządu polskiego do demarche małej ententy w sprawie powrotu kronprinza i w sprawie kontroli wojskowej w Niemczech. Wywołało to w tutejszych kołach bardzo dobre wrażenie.

Niepowodzenie misji Alberta.

WIEDŃ, 28.XI. PAT. „N. Wiener Journal“ donosi z Berlina, że misja Alberta nie miała powodzenia. Albert chciał wciągnąć do swego gabinetu członków b. gabinetu Stresemanna. Stronnictwa mieszczańskie zabroniły jednak swym członkom wstąpienia do gabinetu Alberta. — Przywódcy stronnictw mieszczańskich utworzyli blok i wysunęli jako kandydata na prezydenta ministrów b. min. spraw wewnętrznych w gabinecie Stresemanna, Jarresa. Stronnictwa mieszczańskie usiłowały wczoraj wieczorem zakomunikować swoją uchwałę prezydentowi Rzeszy Ebertowi, ten jednak nie przyjął przywódców wspomnianych stronnictw.

Szwajcaria a Niemcy.

BERLIN, 28.XI. (A. W.) Dzienniki niemieckie skarżą się, iż wobec krytycznej sytuacji w Niemczech daje się zauważyć w Szwajcarii tendencja do jaknaściejszego separowania się od pograżonych w ruinie gospodarczej Niemiec. Ostatnio szwajcarska unia republikańska wystąpiła do rady związkowej z petycją, domagającą się zamknięcia granicy szwajcarsko-niemieckiej dla bezroboczych z Rzeszy niemieckiej. Petenci domagają się ponadto wysiedlenia z granic Szwajcarii osiadłych w Szwajcarii Niemców bezroboczych.

Nadreński bank emisyjny.

BONN, 28.XI. Rokowania francusko-belgijsko-niemieckie w sprawie utworzenia banku emisyjnego w Nadrenji toczą się pomyślnie.

Pogromy żydowskie w Rosji.

MOSKWA, 28.XI (Aj. Wsch.) Do Moskwy nadchodzą wiadomości z różnych miast rosyjskich, przeważnie zaś z Ukrainy o coraz częściej powtarzających się pogromach żydowskich.

Dzieła, broszury, książki, zaproszenia ślubne, bilety handlowe i biurowe, formularze, afisze, klepsydry, wizytowe, tabele, sprawozdania, cyrkularze i t. p.

wykonuje szybko i dokładnie
Drukarnia Diecezjalna
Brzeska 4 — Telefon 26.
CZCIONKI NAJNOWSZYCH KROI.
WŁASNA INTROLIGATORNIA.

OBWIESZCZENIE.

Magistrat m. Włocławka podaje do publicznej wiadomości, iż na mocy uchwały Rady Miejskiej z dnia 25 października 1923 roku punkt V oraz zgodnie z okólnikiem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych № S. M. 6048 z dnia 11 listopada 1923 r. stawka podatku miejskiego od wódek i wyrobów wódczanych przewidziana w art. I Statutu opłat miejskich od wszelkiego rodzaju win i wyrobów wódczanych dla m. Włocławka podwyższoną zostaje z dniem 28 b. m. do 30 proc. każdorazowo pobieranych przez Rząd opłat akcyzowych.

Zgodnie z powyższym, wszelkie posiadane w dniu 28 b. m. zapasy trunków od których opłacono jedynie na rzecz miasta 10 proc. opłat akcyzowych, winny być niezwłocznie zgłoszone do Magistratu pokój № 17 celem uiszczenia pozostałych 20 proc. opłat akcyzowych. Również od wszelkich otrzymywanych od dnia 28 b. m. transportów wódek należy uiszczać podatek miejski w wysokości 30 proc. opłat akcyzowych.

Wszelkie niepełne zgłoszenie karane będą przez Magistrat stosownie do art. 62 Ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r. (Dz. U. Rz. P. N. 94 poz. 747) w wysokości 20-krotnej sumy podatku, przypadającego od ilości wódek, w zgłoszeniu niepodanych.

MAGISTRAT m. WŁOCŁAWKA
Prezydent: (—) **Krauze.**

Włocławek, dn. 27 listopada 1923 r.

W samej Moskwie wydarzyły się trzy wypadki poważniejszych pogromów żydów w dzielnicach robotniczych.

Właska wilcza.

RYGA, 28.XI (Rps.) — Jak donosi prasa sowiecka, wskutek braku broni u ludności i braku należytego dozoru leśnego, w północnej i wschodniej Rosji, a szczególnie w Syberji, rozmnożyły się niesłychanie olbrzymie stada wilków. Prowadzą one regularne oblężenie niektórych wsi, wpadając nawet w dzień do wsi i miasteczek i czyniąc olbrzymie szkody w dobytku.

Zamach na Kemela paszę

BUKARESZT, 28.II. (P. A. T.) „Telegraphen-Compagnie“ donosi z Konstantynopola, że na Kemela paszę i jego żonę wykonano zamach, a mianowicie: podano im zatrute potrawy. Pomoc lekarska zdołała oboje uratować.

KILKUWERSZÓWKI

× Do łaski marszałkowskiej złożono urzędowy projekt traktatu handlowego i nawigacyjnego między Polską a Japnią

× W murach Politechniki warszawskiej odbyła się dn. 27 b. m. uroczystość odsłonięcia tablic, poświęconych pamięci studentów tej uczelni, poległych w bojach o całość i wolność Rzeczypospolitej.

× Pisma warszawskie podają pocieszającą wiadomość o rychłym potanianiu mięsa wieprzowego. Fakt ten wiąże się z nadmiarem nierogacizny w Polsce.

× Zwłoki Bonara Lawa, byłego premiera Wielkiej Brytanji, zostały spalone. Popioły złożono w opactwie Westminster.

× Opublikowano w Wiedniu przedłożenie rządu austriackiego w sprawie bicia i wypuszczania monet srebrnych.

× „Czeskie Slovo“ donosi, że lekarze zalecili Massarykowi przedłużenie pobytu w Szwajcarii, celem poratowania zdrowia.

× Dyrektorzy zakładów przemysłowych Kruppa, którzy byli sądzeni i zasądzeni w Werdun, powrócili do fabryk i objęli dawne swe stanowiska.

OFIARY.

Zebrane wśród uczniów w dniu 18 listopada 5.117.000 marek składa siódma klasa Gimnazjum W. Aspisówny na ofiary wybuchu w Cytadeli.

P. J. Nienalowska złożone do Jej dyspozycji przez p. Luboradzkiego 2.000.000, przeznacza na Uniwersytet Lubelski 1.000.000 mk.

Na nędzę wyjątkową 1.000.000 mk.

ROZKŁAD JAZDY KOLEJĄ

	o godz.	
do Sompolna	5.50	
z Sompolna	16.00	
	0.18	
	9.20	
do Brześcia	17.30	
z Brześcia	6.30	
	9.20	
	20.30	

OGŁOSZENIA DROBNE.

Stępująca z dobrymi świadectwami bardzo uczciwa poszukuje miejsce od 1-go grudnia Wiadomość Piekarska 4 (stróż wskaże). 258

Zgubiono książkę wojskową na imię Jana Walczaka. Łaskawy znalazca zechce oddać do policji. 263

Zgubiono portfel zawierający dowód osobisty na imię Stanisława Sichowskiego i 24.000.000 mk. Łaskawy znalazca zechce złożyć do policji za sowitą nagrodą. 261

Zgubiono tymczasowe zaświadczenie bezterminowego urlopu Bronisława Zarębskiego wydane przez 31 p. Strz. Kan. w Łodzi. Łaskawy znalazca zechce zwrócić do Administracji „Słowa Kujawskiego“